**Zapaśnicze zmagania juniorów i kadetów w Rudniku**

**Złoto oraz dwa srebrne medale wywalczyli zapaśnicy LKS „Dębu” Brzeźnica podczas Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów i Kadetów w zapasach w stylu wolnym, które odbyły się 30 i 31 maja na matach w hali sportowej w Gminie Rudnik. RAFAKO było jednym z partnerów turnieju.**

Niewielka Gmina Rudnik, nieopodal Raciborza w ostatni majowy weekend stała się polską stolicą zapasów w stylu wolnym. Na trzech matach umieszczonych w hali sportowej odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorów i Kadetów w zapasach w stylu wolnym. Udział w turnieju wzięło 195 zawodników z Polski i zagranicy, którzy rozegrali między sobą ponad 300 walk. - *Turnieje zapaśnicze już na stałe wpisały się w kalendarz corocznych imprez organizowanych na terenie naszej gminy, z czego jesteśmy bardzo dumni. W tym roku również mamy zaszczyt gościć wielu wspaniałych zawodników. Przyjechali do nas zapaśnicy z Niemiec, Litwy, Rosji, Łotwy i Słowacji, co tylko podnosi prestiż i rangę zawodów, a dla naszej gminy to wspaniała promocja* - mówił witając gości **Alojzy Pieruszka**, wójt Gminy Rudnik.

Głównym organizatorem turnieju był LKS „Dąb” Brzeźnica. Klub od wielu lat prężnie działa na rudnickiej ziemi. Trenuje w nim aż 9 aktualnych członków Narodowej Kadry Zapaśniczej, w tym gronie znajduje się również jeden z najlepszych zawodników Polski - Sebastian Jezierzański, który aktualnie walczy o przepustkę na Igrzyska Olimpijskie do Rio de Janeiro 2016. Klub z Brzeźnicy, podczas weekendowych zawodów reprezentowało 6 zawodników: Kadeci - Patryk Gołuchowski, Szymon Jakubczyk, Remigiusz Waśkowski; Juniorzy - Patryk Ołenczyn, Mateusz Kampik i Nataniel Ostrowski. Choć wielu z nich jest dopiero u progu swojej kariery sportowej, udało im się wywalczyć wysokie miejsca. Mateusz Kampik (66 kg), zdobył złoty medal. - *Zapasy trenuję od 2 klasy podstawówki, uwielbiam ten sport i nie wyobrażam sobie trenować innej dyscypliny. Podczas dzisiejszych zawodów miałem dużo szczęścia, trafiłem na technicznie prostych zawodników, których z łatwością pokonałem. Finałową walkę miałem stoczyć z Rosjaninem, ten jednak nie stanął na macie, więc złoto wywalczyłem walkowerem* – relacjonował swoje zmagania 19-letni **Mateusz Kampik**, zawodnik LKS „Dębu” Brzeźnica. Zadowolony ze swoich osiągnięć był także Remigiusz Waśkowski (69 kg), któremu udało się wywalczyć II miejsce na podium. - *Stawać na podium jest zawsze miło. U mnie zabrakło nieco doświadczenia w półfinale. Od początku mój przeciwnik był faworytem i tak też zostało do ostatnich minut zmagań* – relacjonował **Remigiusz Waśkowski**, który w „Dębie” trenuje od września ubiegłego roku, wcześniej szkolił się w Świeciu. Srebro wywalczył także Patryk Ołenczyn (54 kg). - *Od 10 lat trenuję zapasy. Podczas dzisiejszych mistrzostw przyszło mi się zmierzyć z fizycznie silniejszymi ode mnie zawodnikami. Trudno było ich pokonać, ale udało się. Jeden punkt przeważył na moją korzyść i dostałem się do walki o finał. Złota, niestety nie udał mi się zdobyć, ale z drugiego miejsca jestem zadowolony* - przyznał**Patryk Ołenczyn**, kolejny zdolny reprezentant klubu z Brzeźnicy. Na piątej pozycji zawody zakończył z kolei Szymon Jakubczyk (58 kg). - *Stoczyłem naprawdę trudne walki, w których zabrakło mi doświadczenia i szczęścia. Dopiero po walce dotarło do mnie, jakie popełniłem błędy, ale na poprawę było już za późno. Zapasy, to taki sport, w którym trzeba zaangażować umysł i siłę fizyczną, często adrenalina bierze górę. Wiem, że przede mną jeszcze dużo pracy, ale zapasy to moja największa pasja* – komentował po walce **Szymon Jakubczyk** młodziutki zapaśnik „Dębu”.

Drużynowo LKS „Dąb” Brzeźnica zajął IV miejsce. - *Każdy chciałby stanąć na podium, zwłaszcza na tym najwyższym, ale IV miejsce, też nie jest złe. Zwłaszcza, że kilku naszych czołowych zawodników walczyło z kontuzjami i zakończyło rywalizację już podczas eliminacji. Niestety, zapasy, to taki sport, w którym łatwo o kontuzje, tutaj nierzadko zdrowie pozostawia się na macie. Najlepszym przykładem tego jest Nataniel Ostrowski, w ubiegłym roku zdobył tytuł Mistrza Polski, a podczas tych zmagań kontuzja kolana wykluczyła go z zawodów już na samym początku* - wyjaśniał **Janusz Gałązka**, honorowy prezes LKS „Dąb” Brzeźnica.

Przed rozpoczęciem zmagań na matach, organizatory Mistrzostw przyznali specjalne oznaczenia dla sponsorów, działaczy i przedstawicieli lokalnej władzy. Złotą oznakę Polskiego Związku Zapaśniczego za wieloletnią współpracę i wsparcie otrzymałi m.in.: RAFAKO, Kombinat Rolny Kietrz, Eko - Okna czy Agromax. - *Gdyby nie wsparcie prywatnych firm, nasza działalność byłaby niemożliwa. Dziękujemy wszystkim naszym partnerom, w tym również firmie RAFAKO, która od pięciu lat niezmiennie jest naszym stałym sponsorem. Z naszej strony staramy się najlepiej, jak tylko możemy promować zakład na arenie międzynarodowej. Nasi zawodnicy już nie raz udowodnili, że są twardzi jak dęby, przywożąc największe trofea z najważniejszych zawodów rangi międzynarodowej. Mamy nadzieję, że tych osiągnięć z czasem będzie jeszcze więcej, szczególnie, że zapasy stają się coraz popularniejszą dyscypliną, chętnie wybieraną przez najmłodszych* – podsumował **Hubert Skornia** prezes klubu LKS „Dąb” Brzeźnica.

- *Powiedzieć, że małe jest piękne to w przypadku Dębu Brzeźnica stanowczo za mało. Małe jest przede wszystkim silne! Kolejny raz ta niewielka miejscowość udowadnia, że jest polską potęgą w zapasach w stylu wolnym, szczególnie w kategoriach młodocianych, a więc tych, gdzie dopiero kształtowane są umiejętności adeptów tej pięknej dyscypliny sportu. Jesteśmy dumni, że jako RAFAKO możemy być partnerem tego klubu. Wspieranie sportu i rekreacji jest ważną częścią naszych działań na rzecz lokalnych społeczności* – podkreślił **Piotr Karaś**, Dyrektor Biura Marketingu RAFAKO S.A.

\*\*\*

**RAFAKO S.A.** z Grupy PBG jest największym europejskim producentem kotłów dla energetyki zawodowej i przemysłowej, urządzeń ochrony środowiska oraz dostawcą kompletnych bloków energetycznych „pod klucz”.